

Sygn. akt VI Ka 601/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron (spr.)

Sędziowie SO Klara Łukaszewska

SO Edyta Gajgał

Protokolant Anna Potaczek

po rozpoznaniu w dniach: 14 grudnia 2012 r. i 22 lutego 2013 r.

sprawy **A. S.**

oskarżonego z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks

z powodu apelacji, wniesionych przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 25 lipca 2012 r. sygn. akt IIK 55/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. S. uznając apelacje oskarżonego i jego obrońcy za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. kwotę 619,92 zł w tym 115,92 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa

UZASADNIENIE

A. S. został oskarżony o to, że:

I. pełniąc funkcję Prezesa w Spółce z o. o. (...)z siedzibą w G.(...), będąc osobą odpowiedzialną w imieniu wymienionego podatnika podatku dochodowego od osób prawnych za rozliczenia podatkowe, podał w dniu 31.03.2006 r. w zeznaniu podatkowym na druku CIT-8 za rok 2005 o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) przez podatnika podatku dochodowego od osób prawnych nieprawdziwe dane poprzez zaniżenie przychodu o łączną wartość 307,650m24 zł i zawyżenie kosztów uzyskania przychodu o łączną wartość 48.749,70 zł oraz zaniżenie kosztów uzyskania przychodu o łączną wartość 991,64 zł, co skutkowało uszczupleniem podatku dochodowego od osób prawnych w kwocie 34.862,00 zł i naruszeniem przepisów art. 12, art. 5, art. 16 ustawy z dnia 15.02.1992r. o podatku dochodowym od osób prawnych (j.t z 2000 r. Dz. U. nr 54 poz. 654 z późn. zm.), tj. o czyn z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks,

II. pełniąc funkcję Prezesa w Spółce z o. o. (...)z siedzibą w G.(...), będąc osobą odpowiedzialną w imieniu wymienionego podatnika podatku od towarów i usług za zaliczenia podatkowe, działając w warunkach czynu ciągłego, złożył w okresie od 25.02.2005r. do 25.01.2006 r. w Urzędzie Skarbowym w L.deklarację VAT-7 za miesiące: styczeń,

luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień 2005r., w których zaniżył sprzedaż o wartości netto 303.000,00 zł i zawiązał kwotę nabycia towarów i usług o wartości netto 3.234,28 zł, co skutkowało uszczupleniem podatku od towarów i usług za okresy:

- miesiąc kwiecień 2005 r. w kwocie 27.217,00 zł,

- miesiąc lipiec 2008 r. w kwocie 34.621,00 zł,

- miesiąc listopad 2005 r. w kwocie 10.697,00 zł,

- miesiąc grudzień 2005 r. w kwocie 582,00 zł,

RAZEM 73.117,00 zł

tj. o czyn z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks i w zw. z art. 6 § 2 kks .

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 25 lipca 2012r. w sprawie sygn. akt II K 55/12:

I. uznał oskarżonego A. S. winnym popełniania zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa skarbowego z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks i za to na podstawie art. 56 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 60 zł (sześćdziesięciu złotych),

II. uznał oskarżonego A. S. winnym popełniania zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, z tym ustaleniem, że w opisie czynu w miejsce daty "miesiąc lipiec 2008 r." należy wpisać – „miesiąc lipiec 2005 r.” tj. przestępstwa skarbowego z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i za to na podstawie art. 56 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks w zw. z art. 6 § 2 kks wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 60 zł (sześćdziesięciu złotych),

III. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk w zw. z art. 20 § 2 kks połączył oskarżonemu A. S. wymierzone mu w punktach I i II części dyspozytywnej wyroku kary grzywny i wymierzył mu karę łączną grzywny w wysokości 110 (stu dziesięciu) stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 60 zł (sześćdziesięciu złotych),

IV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. S. koszty nieopłaconej obrony z urzędu w kwocie 826,56 zł (osiemset dwadzieścia sześć złotych 56/100), w tym podatek VAT w kwocie 154,56 zł (sto pięćdziesiąt cztery złote 56/100),

V. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie i nie wymierzył mu opłaty.

Z treścią wyroku nie zgodził się oskarżony. Za pośrednictwem swego obrońcy wywiódł apelację, zaskarżając powyższy wyrok w punktach I, II i III.

Na podstawie art. 427§2 kpk i art. 438 pkt 3 kpk orzeczeniu temu zarzucił:

- obrazę prawa materialnego – art. 56§2 kks polegający na jego błędnej wykładni poprzez uznanie, że działanie oskarżonego wyczerpuje w okolicznościach przedmiotowej sprawy znamiona przestępstwa oszustwa podatkowego,

- mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę polegający na uznaniu, że oskarżony A. S.podał w dniu 31 marca 2006r., będąc osobą odpowiedzialną w imieniu spółki (...)spółka z o.o. w G.w zeznaniu podatkowym na druku CIT – 5 za rok 2005 o wysokości osiągniętego dochodu przez podatnika podatku dochodowego od osób prawnych, nieprawdziwe dane poprzez zaniżenie przychodu o łączną wartość 307.650,24 zł i zawiązenie kosztów uzyskania przychodu o łączną wartość 48.749,70 zł oraz zaniżenie

kosztów uzyskania przychodu o łączną wartość 991,64 zł co skutkowało uszczupleniem podatku dochodowego od osób prawnych w kwocie 34.862,00 zł, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków B. M., W. H., M. N., J. M. (1), J. M. (2) i M. K., a także ustaleń Urzędu Kontroli Skarbowej w J.z dnia 07.08.2007r. wynika, że brak było podstaw do wystawiania faktur na kwotę 120.000,00 zł w związku z realizacją kontraktu z (...) spółka z o.o.w K.oraz kwoty 183.564,64 zł w związku z realizacją umowy z (...) spółka z o.o.w G.,

- mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę polegający na uznaniu, że oskarżony A. S. będąc osobą odpowiedzialną w imieniu spółki (...) Sp. z o.o. w G. działając w warunkach czynu ciągłego złożył w okresie od 25 lutego 2005r. do 25 stycznia 2006r. w Urzędzie Skarbowym w L. deklaracje VAT-7 za miesiące od stycznia do grudnia 2005r., w których zaniżył sprzedaż o wartość netto 303.000,00 zł zawyżył kwotę nabycia towarów i usług o wartość netto 3.234,28 zł, co skutkowało uszczupleniem podatku od towarów i usług w łącznej kwocie 73.117,00 zł, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków B. M., W. H., M. N., J. M. (1), J. M. (2) i M. K. a także ustaleń Urzędu Kontroli Skarbowej w J. z dnia 07.08.2007r. wynika, że brak było podstaw do wystawienia faktur na kwotę 120.000,00 zł w związku z realizacją kontraktu z (...) spółka z o.o. w K. oraz kwoty 183.564,64 zł w związku z realizacją umowy z (...) spółka z o.o. w G.,

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art.7 kpk i art. 424 kpk, polegającą na jednostronnej, dowolnej ocenie dowodów (w szczególności zeznań świadków), pominięciu okoliczności świadczących na korzyść oskarżonego, zwłaszcza w kwestii odnoszącej się do braku winy.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o :

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego A. S. od popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punkcie I oraz w punkcie II wyroku oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Lubaniu do ponownego rozpoznania.

Osobistą apelacją od powyższego wyroku wniósł oskarżony A. S.. Zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

- obrazę przepisów prawa a szczególnie art. 7 kpk, art. 56 § 2 kks, art. 424 kpk, art. 427§2 kpk i art. 438§3 kpk poprzez mylne uznanie, że w dniu 31 marca 2006r. podał w zeznaniu podatkowym CIT-5 za 2005r. nieprawdziwe dane poprzez zaniżenie przychodu spółki z o.o. (...) o kwotę 307.650,24 zł a również inne przestępstwa podatkowe z tym związane,

- obrazę przepisów postępowania polegającą na subiektywnej i niezgodnej z przebiegiem postępowania ocenie materiału dowodowego, szczególnie pomijającej kompletne zeznania świadków i protokół z kontroli UKS z J.z dnia 07.08.2007r. Dowody te w całości wykazały, że protokół Urzędu Skarbowego w L.jest oparty na fałszywych przesłankach i nie ma oparcia w rzeczywistości,

- obrazę przepisów prawa poprzez oparcie się w wyroku na protokole US w L., którego pozycja prawna nie jest pewna, co wynika z tego, iż spółka (...) w drodze administracyjnej się odwołuje od decyzji Urzędu Skarbowego i sprawa jest w toku.

Stawiając powyższe zarzuty oskarżony wniósł o uniewinnienie od stawianych mu zarzutów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje wniesione przez oskarżonego A. S. i jego obrońcę okazały się być bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

Już na wstępie zważyć należało, iż Sąd Okręgowy, po zapoznaniu się z lekturą zarzutów i ich uzasadnienia, jakie zostały podniesione przez obu apelujących, odniósł wrażenie, iż poprzez podjęcie, uprawnionej oczywiście, dyskusji z treścią wyroku i pisemnymi jego motywami, skarżący liczyli na to, iż w ten sposób osiągną cel w postaci zrodzenia w Sądzie

Odwoławczym przekonania o braku sprawstwa i winy oskarżonego A. S. w zakresie zarzucanych mu czynów lub – co najmniej – wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k., które należałoby wówczas, zgodnie z zasadą *in dubio pro reo*, interpretować na korzyść oskarżonego. Tymczasem Sąd Okręgowy śledząc proces myśleniowy zaprezentowany przez Sąd meriti, dotyczący zarówno sfery faktycznej, jak i prawnej przedmiotowej sprawy i konfrontując go z zebrany materiał dowodowy, jakim dysponował ów Sąd, doszedł do jednoznacznej konkluzji, iż zarówno apelacja oskarżonego, jak i jego obrońcy nie są niczym innym, jak podjętą przezeń gołosłowną polemiką z zapadłym przed Sądem pierwszej instancji wyrokiem.

Obaj apelujący zarzucili Sądowi Rejonowemu, iż ten dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k. Wskazać jednak trzeba, iż nie można mówić o naruszeniu normy prawnej wynikającej z tego przepisu (w zakresie oceny dowodów dokonanej przez Sąd orzekający) tylko z tego powodu, że skarżący w tym względzie wyraża zdanie całkowicie odmienne. Apelujący poza sformulowaniem tego zarzutu nie byli w stanie wykazać, iż Sąd meriti nie respektował w toku wyrokowania (przy ocenie poszczególnych dowodów) zasady prawidłowego (logicznego) rozumowania. Oznacza to, iż można zatem skutecznie podnieść zarzut obrazy tego przepisu tylko wtedy, gdy równocześnie wykaże się (z przywołaniem konkretnej argumentacji), że sąd orzekający w sprawie postąpił wbrew którejkolwiek z tych przesłanek, co uczyniło dokonaną w ten sposób przez niego ocenę dowodów dowolną (nie zaś swobodną). Tymczasem autorzy omawianych apelacji tego nie uczynili, zaś wbrew ich twierdzeniom, Sąd Rejonowy poddając analizie całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego działał w pełnej zgodzie z regułami określonymi w art. 7 k.p.k., czego wyrazem jest logiczne i przekonujące uzasadnienie zaskarżonego wyroku.

O wadliwości rozstrzygnięcia, jakie zapadło w postępowaniu przed Sądem I instancji ma świadczyć – w ocenie autorów apelacji – obraza art. 424 k.p.k. Jest to stwierdzenie zupełnie gołosłowne, tym bardziej, gdy mieć na uwadze, iż apelujący nie podjęli się próby uzasadnienia postawionego zarzutu. Tymczasem Sąd Rejonowy realizując treść wymienionego przepisu przytoczył oceny i racje, którymi kierował się przy nadaniu rozstrzygnięcia określonej treści, przedstawił drogę dojścia do konkluzji znajdujących wyraz w rozstrzygnięciu, jasno zarysował powody takiego, a nie innego rozstrzygnięcia. Redakcja uzasadnienia umożliwia sądowi ad quem kontrolę orzeczenia, bez potrzeby odtwarzania na „własną rękę” toku rozumowania instancji a quo, czyli dokonywania własnych ustaleń faktycznych na podstawie materiału zawartego w aktach sprawy. W niniejszej sprawie z taką sytuacją nie mamy do czynienia, albowiem uważna lektura uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego prowadzi do wniosku, iż zarówno faktyczne, jak i prawne aspekty tego orzeczenia uzasadnione zostały w sposób czyniący zadość standardom, jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku w świetle treści art. 424 k.p.k.

W tym miejscu (niejako na marginesie) zważyć należy, iż poprzez podniesienie zarzutów wskazujących na obrazę wyżej wymienionych przepisów prawa procesowego, obaj apelujący w ten sposób kwestionują ustalenia faktyczne Sądu meriti, by jednocześnie ferować w swych środkach odwoławczych zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 56 § 2 k.k.s., zapominając o tym, iż odwołanie się do zarzutu naruszenia prawa materialnego może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy skarżący zarzuca dokonanie błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowanie nieodpowiedniego przepisu lub niezastosowanie określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe. Warunkiem skutecznego podniesienia zarzutu obrazy prawa materialnego, jako przyczyny odwoławczej jest jednakże jego samoistny charakter. Zarzutu obrazy prawa materialnego nie można skutecznie stawiać, jeżeli jednocześnie stawia się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wydanego orzeczenia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 lutego 2010 r., II AKa 267/09; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 sierpnia 2009 r., II AKa 143/09; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 czerwca 2009 r., II AKz 220/09; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2008 r., III KK 230/08; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., V KK 89/08). Tymczasem z treści wywiedzionych przez oskarżonego i jego obrońcę apelacji wynika, iż ich autorzy – po sformułowaniu zarzutu naruszenia prawa materialnego – przystąpili do polemiki z ocenami dowodów przeprowadzonymi w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i w konsekwencji z dokonanymi ustaleniami faktycznymi, kwestionując ich trafność.

Wracając do meritum sprawy, podnieść trzeba, iż kluczowymi, fundamentalnymi dowodami, na których oparł swe ustalenia Sąd Rejonowy pozostawały dokumenty przedłożone przez Urząd Skarbowy w L. pochodzące z

przeprowadzonej przez ten podmiot kontroli i analizy in concreto dokumentów księgowych i podatkowych związanych z działalnością Spółki z o.o. (...) z siedzibą w G. za rok 2005, w której funkcję Prezesa Spółki, odpowiedzialnego między innymi za rozliczenia podatkowe Spółki, pełnił oskarżony A. S.. Wbrew wszelkim wywodom autorów apelacji, wyszczególnione przez organ skarbowy w toku kontroli nieprawidłowości (braki, zaniechania) w sferze księgowo-podatkowej Spółki, a co za tym idzie wykazane naruszenie określonych przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (art. 12, art. 15, art. 16) oraz ustawy o podatku od towarów i usług (art. 5 ust. 1 i 2, art. 7, art. 19, art. 106), co skutkowało przypisaniem oskarżonemu sprawstwa w zakresie zarzucanych mu występów, nie budzi wątpliwości po stronie Sądu Okręgowego. Zważyć należy, iż aprobując stanowisko przyjęte i wyrażone w uzasadnieniu skarżonego wyroku przez Sąd Rejonowy, rolę Sądu II instancji, jako sądu odwoławczego nie jest – wobec podjętej przez skarżących próby podważenia zapadłego w pierwszej instancji orzeczenia „jedynie” przez forsowanie własnych poglądów – dokonywanie po raz wtóry oceny dowodów, albowiem takowe stanowi prerogatywę Sądu Rejonowego.

Mając na względzie, iż obaj apelujący koncentrowali swą uwagę na podważaniu ustaleń, co do rzekomych ich zdaniem nieprawidłowości w sferze podatkowej (skutkujących w szczególności uszczupleniem należnego podatku od towarów i usług) związanych z realizacją kontraktów (umów) z (...) spółką z o.o. z siedzibą w K. oraz z (...) spółką z o.o. z siedzibą w G., wyrażających się niedopełnieniem obowiązku wystawienia faktur na kwoty 120 000 złotych netto (dla spółki (...)) oraz 183 000 złotych netto (dla spółki (...)), jedynie gwoli powtórzenia wskazać trzeba, iż w stanie faktycznym zrekonstruowanym przez Sąd meriti w oparciu o dokumenty przedłożone przez Urząd Skarbowy w L., a pochodzące z przeprowadzonej kontroli, które z kolei oparte były na dokumentach źródłowych pochodzących z kontrolowanej spółki (...) (fakturach VAT, umowach etc.), obrazujących działalność wskazanej Spółki, Sąd Rejonowy słusznie dostrzegł takie niezgodne z prawem działania, które dowodzą o naruszeniu wskazanych już wyżej przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych i ustawy o podatku od towarów i usług.

W przypadku współpracy ze spółką (...) nie może budzić wątpliwości, iż spółka (...) realizując umowę inwestycją nr (...) z dnia 20 lipca 2003 roku, a tym samym wykonując określoną w umowie usługę, nie rozliczyła w całości tejże inwestycji, do czego obligowała treść art. 5 ust. 2 Ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (czynności określone w ust. 1 - w tym przypadku odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług na terytorium kraju – podlegają opodatkowaniu niezależnie od tego, czy zostały wykonane z zachowaniem warunków oraz form określonych przepisami prawa). Gdy zważyć również na treść art. 19 wskazanej ustawy, zgodnie z którym obowiązek podatkowy powstaje z chwilą wydania towaru lub wykonania usługi oraz treść art. 106 ust. 1 tejże ustawy, który stanowi, iż podatnicy, o których mowa w art. 15 (należała do nich spółka (...)), są obowiązani wystawić fakturę stwierdzającą w szczególności dokonanie sprzedaży, datę dokonania sprzedaży, cenę jednostkową bez podatku, podstawę opodatkowania, stawkę i kwotę podatku, kwotę należności oraz dane dotyczące podatnika i nabywcy, podzielić należy stanowisko Sądu meriti, przyjmując je, jako własne, iż obowiązkowi wynikającemu z tychże przywołanych przepisów oskarżony, na którym ciążył ów obowiązek, nie uczynił zadość. Nie może stanowić usprawiedliwienia zaniechania, jakiego dopuścił się oskarżony A. S., tj. nie wystawienie faktury VAT na kwotę 146 000 złotych brutto (zgodnie z zapisem zawartym na fakturze VAT nr (...) z dnia 7 kwietnia 2005 roku, k.377) wskazywanie przezeń w toku przeprowadzonej kontroli skarbowej, iż nie została wystawiona faktura końcowa, albowiem inwestor spółka (...) uchylała się od wydania protokołu odbioru i uznawała za sporne roszczenia spółki (...) w zakresie inwestycji (k.37, k.54-55, k.67, k.82). Oczywistym jest bowiem, iż ewentualne spory pomiędzy kontrahentami umowy mogą być dochodzone na drodze cywilnoprawnej, niemniej nie mogą mieć wpływu na kwestie podatkowe. Co się tyczy umowy inwestycyjnej nr (...) z dnia 9 kwietnia 2004 roku pomiędzy spółką (...), a (...) sp. z o.o. zapoznając się z treścią dokumentów pokontrolnych, powielić trzeba te ustalenia i ocenę prawną, jaką zawarł w pisemnym uzasadnieniu Sąd Rejonowy, przyjmując je również, jako własne. Powtórzyć jedynie raz jeszcze trzeba, iż wymienione w niniejszym uzasadnieniu przepisy ustaw o podatku dochodowym od osób prawnych (in concreto art. 12 tejże ustawy) oraz o podatku od towarów i usług (in concreto art. 5 ust. 1 i 2, art. 19 ust. 1, art. 106 ust. 1 tejże ustawy) obligowały do wykazania sprzedaży w wysokości, co najmniej 183 564,64 złotych tytułem rozliczenia kosztów związanych z dostawą urządzeń, zgodnie z zawartą umową z dnia 9 kwietnia 2004 roku, jako podstawy opodatkowania tejże sprzedaży, czego jednakże oskarżony A. S. zaniechał.

Wbrew sugestiom ze strony obrońcy oskarżonego, umyślność działania (w zamiarze bezpośrednim) oskarżonego A. S., która warunkowała de facto możliwość przypisania stawianych mu zarzutów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., III KK 267/05), a którą kwestionował głównie obrońca oskarżonego – sąd redakcja zarzutu o naruszeniu prawa materialnego, tj. art. 56 § 2 k.k.s. – nie mogła budzić wątpliwości, skoro składając wyjaśnienia przed Sądem, oskarżony A. S. wprost wskazał, iż nie wystawienie faktur wynikało z braku realizacji płatności (uregulowania) wcześniejszych należności wynikających z faktur VAT już wystawionych (k.384). Trudno zatem o inną konkluzję, aniżeli taka, iż oskarżony świadomie nie dopełnił swych obowiązków, mając w pełni rozeznanie i wiedzę odnośnie przepisów podatkowych. Nie może budzić bowiem wątpliwości, iż to A. S. sprawując funkcję Prezesa Spółki podejmował wszelkie wiążące i kluczowe decyzje dotyczące między innymi księgowania dokumentów, wystawiania, anulowania czy korygowania faktur, o czym świadczy wprost treść zeznań K. N. (k.385-386) i B. M. (k.386). Co więcej, o tym, iż oskarżony miał bardzo dobrą orientację w zakresie zasad związanych ze sferą księgowo-podatkową, świadczy – w ocenie Sądu Okręgowego – treść oświadczeń, jakie oskarżony składał przed organem skarbowym w trakcie prowadzonej kontroli spółki (...), podczas których wykazywał się wiedzą w tej materii.

O nieudolności przyjętej przez oskarżonego linii obrony dowodzi ta treść osobiście wywiedziennej apelacji, w której jego autor wskazuje, iż: „świadek K. najbardziej jest zainteresowana w tej sprawie, albowiem to ona otrzymała nagrodę finansową za „wykrycie” „uszczerplenia podatkowego”. Jej motywacją może być bronienie swojego stanowiska, aby zachować niesłuszne korzyści majątkowe” (vide: strona 4 apelacji). Stanowczo podnieść trzeba, iż zeznania wskazanego świadka nie były kluczowym dowodem w sprawie, albowiem takowy – o czym wspomniano na wstępie niniejszego uzasadnienia – stanowiły dokumenty zgromadzone w toku kontroli skarbowej, które poddał prawnej ocenie Sąd I instancji. Niemniej jednak nie można zarzucić – co starał się uczynić ów skarżący, sugerując taki stan rzeczy – jakiegokolwiek działania ze strony J. K., które nosiłoby cechy bezpodstawnego pomówienia, albowiem gdyby tak było, to Sąd I instancji dostrzegłby – korzystając z zasady bezpośredniości, która w tymże postępowaniu nabrała szczególnego znaczenia z uwagi na charakter sprawy – taki cel działania świadka, co przełożyłoby się w dalszej kolejności na ocenę jej wiarygodności i znalazłoby odzwierciedlenie tak w wyroku, jak i jego pisemnym uzasadnieniu. Skoro zatem Sąd I instancji nie zauważył przejawów złej woli tego świadka, wyrażającej się zamiarem złożenia niezgodnych z prawdą zeznań, to wyrażanie jakichkolwiek insynuacji w tej materii uznać należy za bezpodstawne i gołosłowne.

Konkludując, apelacje oskarżonego i jego obrońcy przeciwstawiają ustaleniom Sądu I instancji odmienny pogląd, jednakże nie zawierają żadnych przekonujących argumentów, które mogłyby podważyć słuszność ocen dokonanych w postępowaniu pierwszo instancyjnym, sprowadzając się do prezentowania własnych dywagacji i dyskusji z treścią pisemnego uzasadnienia wyroku. Podniesione w apelacji okoliczności stanowią powtórzenie okoliczności znanych Sądowi Rejonowemu, które przez ten Sąd zostały ocenione, choć w sposób nie odpowiadający interesom autorów apelacji.

Przechodząc do rozważań w zakresie kary (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.).

W pierwszej kolejności przypomnieć należało, iż aby kara wymierzona za przypisane przestępstwo nie była karą rażąco niewspółmierną (rażąco łagodną lub rażąco surową) w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. musi istnieć przekonanie, iż orzeczona kara stanowi sankcję sprawiedliwą, nie wykraczającą poza rzeczywistą potrzebę, właściwą reakcję karną i celową, uwzględniającą wszystkie elementy decydujące o jej rodzaju i wymiarze, sprawiedliwą i akceptowaną społecznie – przy wymiarze kary uwzględnić należy w sposób właściwy kryteria określone w art. 12 k.k.s., mając również na uwadze okoliczności przedmiotowe, jak i podmiotowe popełnionych przestępstw. Przypomnieć wreszcie trzeba także, iż cele prewencji indywidualnej – wychowawcze i zapobiegawcze – które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego mają zwykle prymat przed innymi, zwłaszcza negatywną prewencją generalną polegającą na wymierzaniu nadmiernie surowych sankcji. Sąd Okręgowy nie dopatrył się, by w niniejszej sprawie zachodziła podstawa do zmiany wyroku, przewidziana w art. 438 pkt 4 k.p.k. Pamiętać bowiem trzeba, iż o rażąco niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. można bowiem mówić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą

wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. (vide: SN w wyroku z dnia 13 kwietnia 2000 r., WA 5/00 – LEX). Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd I instancji wymierzając wobec A. S. kary jednostkowe 100 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 60 złotych (za czyn wskazany w punkcie I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku) i 100 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 60 złotych (za czyn wskazany w punkcie II części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku) uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskazaniem, co do ich wymiaru bacząc, aby granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone. Sąd I instancji wymierzając oskarżonemu kary w tej postaci w pełni uwzględnił wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar zastosowanych sankcji, czego dowodem jest treść pisemnych motywów wyroku (vide: strona 12 uzasadnienia wyroku), których powielanie jest w tej sytuacji zbędne.

Podobnie ma się rzecz z orzeczoną karą łączną w wymiarze 110 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 60 złotych. Wprawdzie Sąd Rejonowy nie uzasadnił w żaden sposób kary łącznej w tej postaci, niemniej zważywszy na wspomniane dyrektywy wymiaru kary i cele, jakie kara ta osiągnąć wobec osoby skazanej, jak również uwzględniając związek przedmiotowo-podmiotowy łączący czyny przypisane oskarżonemu A. S. (vide: wyrok SA w Krakowie z 2 lipca 1992 r., II Akr 117/92, KZS 1992, z. 3-9, poz. 50), kara w tej postaci jest karą właściwą i współmierną, a tym samym zasługującą na akceptację.

Nie znajdując zatem podstawy faktycznej ani prawnej dla uwzględnienia apelacji oskarżonego i jego obrońcy, uznając ich apelacje za oczywiście bezzasadną Sąd II instancji zaskarżony wyrok, jako trafny i prawidłowy utrzymał w mocy.

Wobec ustanowienia oskarżonemu A. S. obrońcy z urzędu Sąd Okręgowy na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy – adw. J. S. wynagrodzenie tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Wysokość zasądzonej kwoty Sąd ustalił na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (420 złotych + 84 (20% x 420 złotych)). Kwotę tę uzupełniono o 115,92 zł tytułem 23% stawki podatku od towarów i usług, którym obciążone są usługi adwokata.

Mając na względzie sytuację materialną oskarżonego Sąd Okręgowy na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zwolnił go z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.